

SŁABSZE MIĘŚNIE

Mięśnie dziecka urodzonego przez cesarskie cięcie są bardzo słabe. Taki malec nie umie w naturalny sposób przyjąć odpowiedniej pozycji, zebrać rączek czy ułożyć główki. Walcząc z grawitacją, może stękać, co często dziwi i niepokoi rodziców. Martwią się, nawet jeśli pediatra zapewnia, że dziecku nic nie dolega. I tak jest w istocie: ma ono po prostu słabsze mięśnie, a więc każdy ruch jest dla niego sporym wysiłkiem. Wówczas warto skonsultować się ze specjalistą, który pokaże, jak prawidłowo układać i nosić malucha. I zazwyczaj to wystarcza. Czasem jednak konieczna jest rehabilitacja, na którą dziecko w razie potrzeby skieruje pediatra.

gotowany na działanie siły grawitacji. Dziecko po zimnej cesarce nie jest na to gotowe. Dlatego może być bardzo wrażliwe na zmianę pozycji i ruch: przebieranie, przenoszenie, wkładanie do wanienki. Wszystkie takie czynności wywołują dezorientację, a zatem i protest w postaci płaczu. Takie maluchy uspokaja stymulacja „dociskiem” – lubią być otulone i mieć wokół siebie niewiele przestrzeni. Dlatego warto je otulać (jak to zrobić bezpiecznie, piszemy na str. 62).

DOBRE BAKTERIE NA POMOC

Pierwsze chwile po porodzie siłami natury to tzw. złote godziny – noworodek leży wówczas na brzuchu mamy, uspokaja się, jego skórę kolonizują dobre bakterie. To także czas pierwszego przystawienia do piersi. Dziecko dostaje wtedy odrobinę siary – kilka cennych kropli, w których prócz przeciwciał i białek znajdują się także korzystne bakterie, które kolonizują jego przewód pokarmowy (głównie z rodzaju *Bifidobacterium* i *Lactobacillus*), a także duża ilość oligosacharydów, będących pożywką dla tych bakterii. Ma to olbrzymie znaczenie dla późniejszego zdrowia i odporności. Noworodki tuż po cesarce w objęcia mamy trafiają tylko na chwilę – potem malucha zazwyczaj przejmuje tata, który opiekuje się nim do czasu zakończenia operacji. Personel szpitala stara się, by dziecko jak najszybciej trafiło do mamy, na salę pooperacyjną, gdzie zostanie przystawione do piersi (chyba że stan mamy lub dziecka na to nie pozwala). Często przed planową cesarką mamy są też proszone o odciążenie siary, którą malec dostaje tuż po zabiegu. W niektórych przypadkach, na zalecenie lekarza, trzeba jednak podać maluszkowi preparat probiotyczny, który wesprze kolonizację przewodu pokarmowego dziecka dobrymi bakteriami.

REHABILITACJA CZASEM KONIECZNA

Bywa, że u maluszków po planowej cesarce dochodzi do zaburzeń integracji sensorycznej. Ich objawy to przede wszystkim: problemy ze ssaniem, nadmierne pobudzenie, płacz przy ubieraniu lub rozbieraniu, kłopoty z zasypianiem i częste wybudzanie się, nagle wybuchy złości, duża labilność emocjonalna (reakcje niewspółmierne do sytuacji). Zaburzenia te są związane zarówno z brakiem docisku podczas porodu, jak i z przyjściem na świat bez sygnałów w postaci skurczów. Warto wówczas skonsultować się z fizjoterapeutą, bo objawy można zmniejszyć metodą rehabilitacji NDT-Bobath. ●